

Wyrok z dnia 12 lipca 2005 r.

II PK 358/04

Termin zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy (art. 48 § 1 k.p.) jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu na podstawie art. 168 i 169 k.p.c. Pracownik może jednak wykazać, że przekroczenie tego terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności wskutek niepowiadomienia go o wyroku przywracającym do pracy przez pełnomocnika procesowego.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lipca 2005 r. sprawy z powództwa Andrzeja S. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w N.M.L. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu z dnia 13 sierpnia 2004 r. [...]

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację strony pozwanej,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2004 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu zmienił - w wyniku uwzględnienia apelacji pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w N.M.L. - wyrok Sądu Rejonowego w Iławie w sprawie z powództwa Andrzeja S. o ustalenie, oddalając powództwo. Sąd drugiej instancji uznał, iż w stanie faktycznym sprawy, niedotrzymanie przez powoda siedmiodniowego terminu zgłoszenia gotowości do pracy wynikającego z art. 48 § 1 k.p. nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od powoda. Poczynione w sprawie ustalenia co do stanu faktycznego sprawy były niesporne.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2003 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy przywrócił powoda Andrzeja S. do pracy na poprzednich warunkach w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w N.M.L. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 30 października 2003 r., tj. w dniu ogłoszenia wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu, którym - oddalając apelację pozwanego - utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Brodnicy. Powód nie wiedział o tym fakcie, ponieważ nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej i nie został o nim poinformowany przez pełnomocnika, zaś o treści wyroku powziął informację dopiero w dniu 28 grudnia 2003 r. od ustanowionego pełnomocnika z urzędu - adwokata Ewy C. Tak więc dopiero w tej dacie powziął wiadomość o uprawomocnieniu się wyroku przywracającego go do pracy. W dniu następnym, tj. 29 grudnia 2003 r. powód zgłosił gotowość podjęcia pracy, co spotkało się z negatywnym stanowiskiem strony pozwanej. W tej sytuacji wystąpił on o ustalenie, że niedotrzymanie siedmiodniowego terminu do zgłoszenia gotowości podjęcia pracy w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w wyniku przywrócenia, nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego oraz o zasądzenie kosztów procesu. Sąd Rejonowy w Łławie wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2004 r. uwzględnił roszczenie w całości, uznając, że opóźnienie w przekroczeniu terminu przewidzianego w art. 48 § 1 k.p. nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika.

W wyniku apelacji pozwanego i w związku z jej uwzględnieniem, Sąd Okręgowy w Elblągu zaskarżonym niniejszą kasacją wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2004 r. [...] zmienił wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo. W ocenie tego Sądu niewątpliwe opóźnienie powoda w zgłoszeniu pracodawcy gotowości podjęcia pracy było wynikiem niepowiadomienia go przez pełnomocnika ani o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym, ani o wydanym przez ten Sąd orzeczeniu. Okoliczność ta jednak, biorąc pod uwagę istotę pełnomocnictwa procesowego, nie ma znaczenia i skoro nastąpiło to z przyczyn zależnych od pełnomocnika, brak podstaw, aby można było mówić o przekroczeniu terminu z art. 48 § 1 k.p. z przyczyn niezależnych od powoda, przyczyna ta musiałaby być niezależna także od jego pełnomocnika.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją pełnomocnik powoda i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię - art. 48 § 1 k.p. w związku z art. 118 i 91 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 48 § 1 k.p. jest w pełni uzasadniony. Przepis ten stanowi że „pracodawca może odmówić ponownego zatrudnienia pracownika, jeżeli w ciągu 7 dni od przywrócenia do pracy nie zgłosił on gotowości niezwłocznego podjęcia pracy, chyba że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika”. Termin siedmiodniowy na zgłoszenie gotowości podjęcia pracy, którego upływ rodzi określone skutki prawne - tak jak to ma miejsce w przypadku uregulowanym w art. 48 § 1 k.p. - musi rozpoczynać bieg w jednej, ściśle określonej dacie. Obie strony stosunku prawnego powinny wiedzieć kiedy bieg terminu rozpoczyna się i kiedy kończy. W przypadku powoda termin siedmiodniowy upłynął 6 listopada 2003 r. Konstatacja ta nie wyczerpuje jednak przesłanek odmowy ponownego zatrudnienia pracownika, określonych w analizowanym przepisie. Konstrukcja przepisu, w której zastosowano zwrot „chyba, że”, wskazuje na rozłożenie ciężaru dowodu w zakresie wykazania zachowania lub upływu terminu. Zakład pracy ma obowiązek - jeżeli wyprowadza z tego skutki prawne - wykazania, że upłynął termin liczony od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Pracownik ma obowiązek wykazania, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, jeżeli twierdzi, że pracodawca powinien go ponownie zatrudnić mimo upływu siedmiu dni. Błąd w wykładni przepisu art. 48 § 1 k.p. dokonanej przez Sąd drugiej instancji polega na interpretowaniu zwrotu „chyba, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika” tak, jakby chodziło o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej. W uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku, Sąd drugiej instancji wskazał iż „ewidentnie opóźnienie powoda w zgłoszeniu pracodawcy gotowości podjęcia pracy wynikało z tego, że pełnomocnik nie zawiadomił go ani o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym, ani o wydanym przez ten Sąd orzeczeniu. Jednak z istoty pełnomocnictwa procesowego wynika, że działanie (zaniechanie) pełnomocnika musi być traktowane jak działanie samej strony. Aby więc w okolicznościach niniejszej sprawy można było mówić o przekroczeniu terminu z art. 48 § 1 k.p. z przyczyn niezależnych od powoda, przyczyna ta musiałaby być niezależna także od jego pełnomocnika.”

Rozumowanie to nie jest prawidłowe. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., I PKN 444/97 (OSNAPIUS 1998 nr 21, poz. 632), „siedmiodniowy termin zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy określony w art. 48 § 1 k.p. biegnie od daty uprawomocnienia się orzeczenia o przywróceniu do

pracy. Jest to termin prawa materialnego i nie mają do niego zastosowania przepisy o przywróceniu terminu z art. 168-172 k.p.c. Pracownik może jedynie wykazać, że pracodawca nie ma prawa odmowy ponownego zatrudnienia, gdyż uchybienie tego terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika." Termin określony w art. 48 § 1 k.p. jako termin prawa materialnego, nie jest terminem przywracalnym, można jedynie wykazywać, że pomimo jego upływu pracodawca nie miał prawa odmowy ponownego zatrudnienia, gdy upływ nastąpił z przyczyn niezależnych od pracownika. Brak jest w szczególności podstaw do stosowania w tym przypadku rygorów z art. 168 i 169 k.p.c. i tym samym rozważenia „braku winy”.

Z powyższych twierdzeń wynika więc, że nie zasługują na podzielenie odmienne wywody Sądu drugiej instancji, w tym zwłaszcza w części, w której utożsamiają one zachowanie (w ocenie Sądu - zawinione) pełnomocnika procesowego strony, z zachowaniem samej strony, na tle ocenianej regulacji prawnej. Te względy przemawiają za zasadnością zarzutów kasacji, gdy się weźmie zwłaszcza pod uwagę przytoczone wyżej i niekwestionowane przez strony ustalenia faktyczne.

Z omówionych przyczyn, uznając trafność stanowiska Sądu pierwszej instancji, należało zmienić zaskarżony wyrok i orzec jak w sentencji na podstawie art. 393¹⁵ k.p.c.

=====